

PROGRAM OPCJI KONSERWATYWNEJ

#WszechNordata2023



Projekt WszechNordata bez połowy Nordaty

Przez moment, pod wpływem fali pannordatyzmu można było odnieść nadzieję, że znaczna część Kontynentu Północnego się zjednoczy. W trakcie rozmów okazało się jednak, że pomimo różnic zdań w tym jak ma wyglądać Federacja, najbardziej różnimy się pod względem tego, kto ma prawo bawić się w Federację. Ostatecznie FN zostało zawiązane jedynie przez trzy państwa: Muratykę, Kirianię i Klindonię. Jednak zamiast rozpaczać, możemy wykorzystać to na własną korzyść i zapominając o zjednoczeniu kontynentu pod jedną flagą spróbować zbudować blok państw o zbliżonych ideach, którego inicjatorem i jednym z fundamentów będzie Federacja Nordacka. Już teraz wiemy, że niektórzy ze względu na uprzedzenia nie dołączą do nas, ale będą nas aktywnie zwalczać. Politycy Opcji Konserwatywnej wierzą jednak, że uda się zorganizować sojusz z tymi Nordatczykami, którym naprawdę zależy na dobrobycie na całym kontynencie, a nie tylko w swoim ogródku.

Strategiczni sojusznicy: Hawiland, Insulia

OK sądzi, że podwalinami sojuszu ma być zacieśnienie relacji FN-Hawiland i FN-Insulia. Jest to bardzo ważne z tego względu, że te dwa państwa niejako przedzielają Federację w dwóch strategicznych miejscach. Jeżeli uda się nawiązać dobre relacje, a w przyszłości być może zbudować połączenia eksterytorialne, „rozcłódkowanie” naszego państwa nie będzie miało znaczenia. Oprócz tego Hawiland jest w wyjątkowo ważnym dla geopolityki znaczeniu, a Insulia posiada niezwykle potężny potencjał wojskowy. Stawiając na dobrosąsiedzkie relacje jesteśmy w stanie zbudować jednolity terytorialnie i zbliżony ideowo blok w sercu Nordaty.

Państwa post-brodryjskie

Kolejnym krokiem w budowaniu WszechNordaty będzie podpisanie traktatów o stosunkach dyplomatycznych z większością państw wywodzących się z dawnej Brodrii: Nan Di, Eesti, Nową Odrą, a może nawet z Garmanią. Priorytetem jest jednak Cesarstwo Nan Di, na którym obecnie znajdują się fabryki Ronon Arms, produkujące najlepszej klasy uzbrojenie.

Kwestia komunistyczna

„Opcja” pochyła się również nad innym palącym problemem: blokiem komunistycznym. Jakkolwiek z Magnifikatem można utrzymywać stosunki dyplomatyczne, Czesnorad to jednak inna para kaloszy. Czesnorad nie tylko nigdy nie podązał za wszechnordackimi wartościami, ale likwidował każdego, kto nie zgadzał się z ideą rewolucyjną. Pamiętamy przecież sytuację, kiedy władze ludowe zlikwidowały resztki narodowej klasy wyższej pod pretekstem ukarania ich za podpalenie archiwów państwowych, czego miał dopuścić się jeden z „burżujów”. Widzimy także, do czego doprowadza v-socjalizm - do roleplayowania na forum w wątku o kupowaniu bułek, ponieważ jakakolwiek wyższa narracja jest duszona przez aparat państwowy. W końcu wspomnieć należy o polityce eksportu rewolucji, których skutki zaczynamy odczuwać, widząc powstającego czerwonego molocha na wschodzie. Nawet na minecraftowym Kompasie nie ma ucieczki od sztucznych tworów sponsorowanych przez Czesnorad oficjalnie bądź nie. My mówimy takim działaniom głośne „Nie!” i budujemy alternatywę dla „Układu Nowańskiego”.

Interwencja w Westlandzie

Westland objęła swoimi ramionami wojna domowa, to nie ulega wątpliwości. Na razie walki nie toczą się zbyt zaciekle, ale przewidujemy, że może być to tylko kwestia czasu. Należy jak najszybciej wysłać własną misję wojskową w region Westlandu, popierając jedyną prawą stronę: Amatorię. Nie jesteśmy jednak jak reszta polityków, nie będziemy z waszych ciężko zarobionych pieniędzy zabieranych w podatkach wysyłać żołnierzyków na nie naszą wojnę, co to to nie! Opcja Konserwatywna posiada własny fundusz, na który składają się prywatni darczyńcy. Chętnie prześlemy te pieniądze władzom FN, aby ta zakupiła za niego wojska potrzebne do interwencji. Jeśli uda się nam opanować sytuację na wojnie, uratujemy jeden z najważniejszych regionów Insulii od zapaści i zdobędziemy pierwszego sojusznika do projektu WszechNordaty.

Sarmatom i innym Ludzikom zza Morza mówimy: stop

Odnosimy wrażenie, że w wielu momentach historii naszego kontynentu ciągnęło nas do Sarmacji, do prestiżu związanego z utrzymywaniem stosunków z nią. W czasach obecnych tą zgubną drogą podąża Winkulia - utrzymuje dobre stosunki z Księstwem. Ale powiedzmy sobie szczerze: do czego nam Sarmacja w 2023 roku? Jej złoty czas minął, a my nie zbudujemy własnego, jeśli wciąż będziemy się oglądać na przeszłość. Liczymy, że Sarmaci uznają II Federację za kolejny wybryk Nordatczyków i go zignorują. Jeśli nie, twardo powiemy: stop. Nordata dla Nordatczyków, to nasze hasło. To nie inne państwa mają mieć interesy na Nordacie, to Nordata ma mieć interesy w innych państwach!

Orientyka

Orientyka to obecnie jeden z najmniej ważnych kontynentów na ukochanym Pollinie. Jedynymi jako tako aktywnymi państwami są Edelweiss i Wysokogóra. Należy nie tylko zawiązać z nimi relacje, ale wręcz uczynić Orientykę naszym bastionem sojuszniczym. Trzeba na jej północnym wybrzeżu OBPP wybudować własne bazy, trzeba zaoferować Edlom pomoc przy projekcie ich portu, aby prowadzić handel FN-Edelweiss. Opcja chce, aby półrzywa Orientyka stała się całkiem żywym przyjacielem Nordaty.

Tyły Mikroświata

Dotychczas celowo nie wspominaliśmy o Fenocji jako o naszym sojuszniku, dalej bowiem wierzymy, że do Federacji dołączy. Gdyby tak się jednak nie stało należy nie zrażając się otworzyć połączenia morskie i lotnicze najpierw między Fenocją a kiriańskim Bornfostem, a potem także i nordacką częścią naszego państwa. We współkę z Fenocją Federacja będzie w stanie obejść tą znaczną barierę powodującą izolację, jaką stanowi odległość między wyspami Fenocja i Bornfost a Nordatą. Zabezpieczenie „tyłów Mikroświata” będzie dopięciem proponowanego przez nas bloku.

A co dla Federacji?

Nordaccy konserwatyści nie zapominają także o własnym kraju. Proponujemy więcej zewnętrznych aplikacji, ale jednocześnie informujemy, że sami umiejętności potrzebnych do ich stworzenia nie mamy i trzeba będzie się porozumieć z najlepszymi krajowymi programistami w liczbie dwa. Jesteśmy za utworzeniem jednolitej waluty nordackiej przy zachowaniu walut regionalnych. Jesteśmy za ustanowieniem stolicy FN w którymś z miast Uhrainy Kiriańskiej, chcemy także zorganizować wiele inicjatyw zarówno międzyprovincialnych, jak i międzynarodowych, aby pokazać się Mikroświatu nie jako krótkotrwały twór nie uczący się na błędach przeszłości, a jako poważny partner.

Co jeśli przegramy?

Jeżeli, nie daj Boże, nie uda się zdobyć stołka prezydenckiego, zawsze pozostaje Kongres, na którym i tak będzie więcej możliwości realizacji naszego programu. Gdybyśmy i tam nie uzyskali większości, nie będziemy zachowywać się jak krzykliwa opozycja sabotująca działanie władz, a zamierzamy przekonać rząd do realizacji chociaż części naszego programu.

